

Warszawa, dnia 17 luty 2021r.

STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU	
ul. Towarowa 4-c	
tel. 56 662 88 88 fax 56 662 88 88	
Data Wpływu	23. 02. 2021
L. dz.	5922
STARSZY INSPEKTOR ds. obsługi kancelaryjnej	
Katarzyna Suchocka	

Powiat Toruński

ul. Towarowa 4 - 6

87-100 Toruń

Petycja użytkowników dotycząca nieruchomości położonej w Osieku nad Wisłą gm. Obrowo stanowiącej własność Powiatu Toruńskiego.

Działając w upoważnienia moich klientów

w załączeniu przedkładam podpisaną przez nich petycję kierowaną do Rady Powiatu Toruńskiego w kwestii rozstrzygnięcia sporu dotyczącego użytkownych przez nich części ułamkowych nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Toruńskiego położonej w Osieku nad Wisłą Gmina Obrowo.

Państwo

od

wielu lat korzystają z wybudowanych we własnym zakresie domków letniskowych, które

znajdują się na gruncie Powiatu Toruńskiego. Użytkownicy są zainteresowani dalszym korzystaniem z w/w nieruchomości na warunkach określonych przez Powiat Toruński.

Niczym nieuzasadniona negatywna postawa właściciela nieruchomości żądającego wydania zajmowanych części nieruchomości jest dla użytkowników krzywdząca i niesprawiedliwa. Mając na uwadze fakt, iż od kilkudziesięciu lat korzystają oni w sposób nieprzerwany z nieruchomości, dbają o nią, nie zakłócają korzystania z nieruchomości sąsiednich zasadnym jest umożliwienie im dalszego użytkowania zajmowanych części ułamkowych nieruchomości, o co wnoszą w petycji.

Wnoszę o jej rozpoznanie petycji w jak najszybszym z możliwych terminie.

Oświadczam, że odpowiedź w przedmiotowej sprawie może zostać udzielona w formie mailowej na poniższy adres:

Z poważaniem

Starostwo Powiatowe w Toruniu

Rada Powiatu

ul. Towarowa 4-6

87-100 Toruń

PETYCJA

Szanowni Państwo,

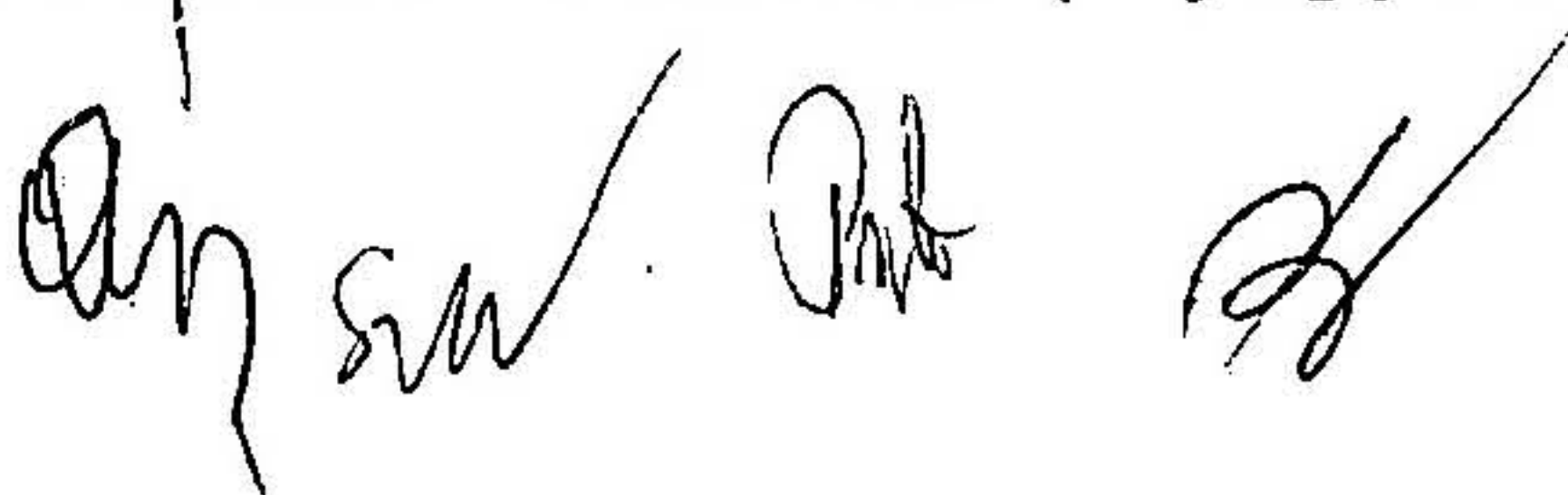
zwracamy się do Państwa Radnych Powiatu Toruńskiego, z prośbą o reprezentowanie nas jako mieszkańców lokalnej społeczności na Radzie Powiatu, w sprawie pozbawienia nas możliwości korzystania z naszej własności poprzez nieprzedłużanie umowy najmu domków letniskowych w Osieku nad Wisłą. Przede wszystkim pragniemy uzyskać wsparcie w kontekście odzyskania poczucia sprawiedliwości społecznej. Czujemy się jako obywatele potraktowani niesprawiedliwie przez krzywdzące nas działania władz Powiatu Toruńskiego. Przez ostatni rok próbowaliśmy zawalczyć o nasze prawa i potrzeby za pomocą dostępnych dróg mediacji i innych form szukania porozumienia. Podejmowane działania okazały się być bezskuteczne i nadaremne, rodząc u nas poczucie rozgoryczenia, braku wiary w uczciwość zamiarów, intencji i celów działania władz powiatowych. Informacje jakie dotychczas uzyskaliśmy wskazują na to, że brak jest jakichkolwiek powodów do naszej eksmisji. Tereny naszych zabudowań nie są ujęte w żadnych planach zagospodarowania, na które powoływano się dotychczas. Czujemy bezsilność, szukając realnego, uczciwego porozumienia z decydentami odpowiedzialnymi ze strony powiatu, a walka jakiej się podejmujemy jest nierówna. Od samego



początku jako obywatele zostaliśmy postawieni w pozycji słabszej strony sporu, traktowani jesteśmy z góry, protekcjonalnie, a działania podejmowane względem nas naruszają zasady współżycia społecznego. Trudno bowiem zrozumieć, w jakim celu podejmowane są przedmiotowe decyzje, a język komunikacji na styku obywatele - władza powiatu, wskazuje na ignorowanie naszych praw majątkowych oraz naszych podstawowych potrzeb społecznych, emocjonalnych. Nic nie wskazuje na to, że zostaliśmy wzięci pod uwagę i zrozumiani.

Mamy głębokie przekonanie, iż podejmowane działania mają jedynie charakter personalny, oparty na uprzedzeniach i niechęci do grupy osób związanych wyłącznie historycznie w kontekście uzyskania zgody na inwestycje na terenie, który dzisiaj znajduje się w administracji powiatu. Upewnia nas w tym fakt że doszły do nas sygnały, iż w kularowych rozmowach nazywani jesteśmy „starymi komuchami, których należy się pozbyć”. Jest to dla nas uwłaczające i nie mamy zgody na takie traktowanie nas, jak i każdego innego człowieka. Nie mamy zgody na wykluczenie, ostracyzm, dyskryminowanie, ze względu na kwestie historyczne, światopoglądowe, czy obyczajowe. Stosowany język jest dla nas krzywdzący i niesprawiedliwy. Nie spodziewaliśmy się nigdy, aby niektórzy rządzący powiatem, których działania i zasady moralne powinny być wzorcem, pozwalali sobie na tak poniżające nas zachowania, tylko dlatego, że chcemy zachować naszą wieloletnią możliwość korzystania z wybudowanych przez nas nieruchomości.

Jesteśmy właścicielami domków letniskowych wybudowanych w latach 70-tych minionego wieku, za zgodą ówczesnego właściciela gruntu, który to po wieloletniej restrukturyzacji instytucji państwowych oddał go do obecnej administracji Powiatu Toruńskiego. Przez niemal pół wieku przedmiotowe nieruchomości, w postaci domków letniskowych, użytkowane były przez wiele rodzin, które podjęły się nakładów związanych z ich legalnym wybudowaniem i utrzymaniem. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby permanentnie podnosić standard zarówno domków, jak i otaczającego je terenu. Z własnych funduszy doprowadziliśmy wszelkie media, w tym: wodę, prąd, kanalizację oraz stworzony został węzeł sanitarny składający się z kompleksu łazienek i toalet. Wymienione wyżej inwestycje były przez nas regularnie modernizowane i naprawiane z naszych nakładów finansowych. Każdy z użytkowników nieruchomości dbał również o upiększenie wspólnego terenu poprzez nasadzenia krzewów, sianie trawników, jak i sprzątanie. Dbaliśmy o ochronę obszaru leśnego, niejednokrotnie samodzielnie usuwaliśmy akty wandalizmu turystów, którzy korzystając z uroków wypoczynku zaśmiecali i dewastowali przyległy las.

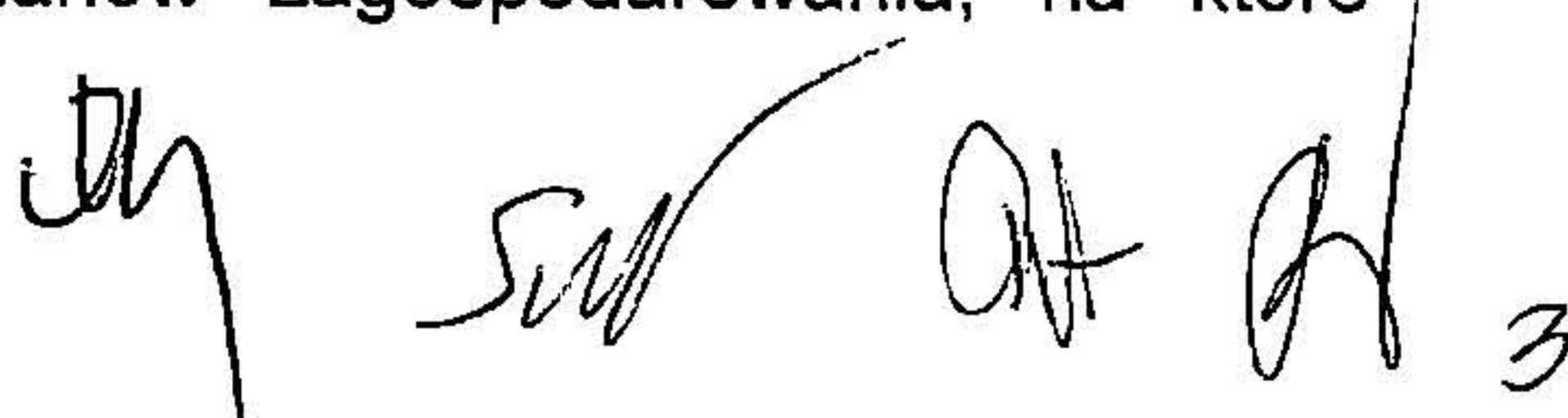


Właściciele domków uczciwie przez ponad 40 lat dokonywali wszelkich opłat związanych z eksploatacją, opłatami za media, kosztami utrzymania domków w należytym stanie w warunkach trudnych – terenu zalesionego. Odprowadzany był również coroczny podatek od nieruchomości. Posiadacze domków podpisywali cykliczne wieloletnie umowy na użytkowanie gruntu w związku z posiadaną nieruchomością, której są właścicielami. Nigdy nikt z nas nie zalegał ze świadczeniami na poczet Powiatu czy Gminy. Staraliśmy się wypełniać wszelkie zobowiązania lokatorsko-obywatelskie. Przez wiele lat po zdaniu terenu pod władanie Powiatu Toruńskiego żyliśmy w przekonaniu, że nasze prawa nadane przez poprzedniego właściciela będą nadal respektowane.

Ponad rok temu Powiat Toruński, nieoczekiwanie, podjął działania naruszające zasady współżycia społecznego, umieszczając w umowie dzierżawy gruntu zapis o dobrowolnym opuszczeniu terenu i wyburzeniu przedmiotowych nieruchomości przez ich właścicieli na ich koszt, włącznie z przywróceniem pierwotnego stanu terenu leśnego. Umowa zawierająca tak radykalne zapisy została nam przedłożona bez wcześniejszego ostrzeżenia. Mamy przeświadczenie, iż została ona celowo "podsunięta" starszym osobom do popisu pod groźbą nieprzedłużania dzierżawy i zablokowania użytkowania nieruchomości własnej. Podpisanie podsuniętej umowy w takim brzmieniu, wiązałoby się z podważeniem praw do własności użytkowania, jak i zgodą na poniesienie nakładów finansowych związanych z ich wyburzeniem. W naszej opinii, fakt ten świadczy o chęci wykorzystania naiwności osób starszych, działanie przez zaskoczenie oraz próbę ich zastraszenia, zdając sobie sprawę, że są oni niezaznajomieni z obecnym stanem prawnym. Z relacji osób, którym umowa ta została przedłożona wynika, że nakazywano jej podpisanie pod rygorem braku przedłużenia umowy dzierżawy i pozbawienia praw do zabudowań.

Dodatkowo działając w sytuacji zagrożenia epidemiologicznego, latem 2020 roku, decyzją powiatu został odłączony węzeł sanitarny z wodą zasilającą nieruchomości, co pozbawiło nas wody pitnej, uniemożliwiło korzystanie z toalet, a w szczególności uniemożliwiało spełnienie sanitarnych, epidemiologicznie bezpiecznych warunków bytowania dla osób starszych, które są szczególnie narażone. Pozostajemy w dobrej wierze, iż intencją osób, które podjęły taką decyzję, nie było spowodowanie zagrożenia dla zdrowia i życia osób pozbawionych podstawowego źródła higieny w postaci dostępu do wody.

Przez ponad rok rozmów, negocjacji i prawnych pism nie udało nam się uzyskać porozumienia w spornej sprawie. Ponownie pragniemy zaznaczyć, że nie ma żadnych planów zagospodarowania, na które



powoływano się dotychczas. Powiat Toruński nie chce nadal przedłużyć z nami umowy najmu bez podania konkretnej przyczyny. Dopiero minione tygodnie, w wyniku nieugiętości prawowitych właścicieli domków, i mającej uzasadnienie merytoryczne braku woli opuszczenia terenu, przyniosły działania ze strony powiatu, zmierzające do dokonania wyceny domków przez rzeczoznawcę wyznaczonego przez Powiat. W odczuciu strony pokrzywdzonej, rzeczowa wycena nie została przeprowadzona w sposób rzetelny. Nie uwzględniono w niej między innymi kosztów związanych z wybudowaniem WC i łazienek, doprowadzeniem kanalizacji, mediów, wieloletnim kosztami związanymi z prowadzonymi remontami, dostosowywaniem domków do użytkowania, kosztami utrzymania nieruchomości do wypełnienia i podtrzymywania obecnych standardów. Nie odnotowano zarówno nasadzeń, jak i przeprowadzonego przez nas zagospodarowania terenu. Nie poinformowani o przyszłości, co do losów naszych domków, inwestowaliśmy corocznie fundusze na ich zagospodarowanie, remonty, wyposażenie w meble i nowoczesne sprzęty AGD.

Decyzja jest dla nas tak nagła i zaskakująca, że nie potrafimy zrozumieć jej brutalności. Jednakże nie aspekt finansowy jest tutaj sednem problemu. W dużej mierze właścicielami domków są ludzie starsi i ich rodziny, bardzo emocjonalnie związani z tym miejscem. Osoby wspólnie przebywające tutaj zbudowały wieloletnie przyjaźnie i głębokie relacje. Na spornym terenie obecnie dorasta trzecie pokolenie młodych ludzi, obywateli, Polaków. Miejsce to jest dla nas nie tylko nieruchomością, ale i ważną częścią naszego życia emocjonalnego i uczuciowego. Wiąże się ono z wielopokoleniowymi wspomnieniami, których nie potrafimy zostawić za sobą. Jesteśmy częścią miejsca o jakim mowa, elementem na stałe związanym z lokalnym krajobrazem.

Wiemy, że nie ma żadnych planów zagospodarowania na terenie naszych domków. Powiat nawet nie stara się zaślaniać ważnym interesem społecznym, próbując przejąć od nas nieruchomości. Przedstawiciele władzy przyznali, iż nie ma konkretnych powodów naszej eksmisji, że mają prawo do takich decyzji i nie muszą się z nich tłumaczyć. Pokazuje to stosunek władzy do obywateli, nie jest transparentne i nie wynika z ważnych przesłanek. Nosi znamiona zemsty, nietolerancji i bezkarności. Przedstawiciele urzędu zasugerowali nam nawet, że domki nie muszą być zburzone, a po naszej eksmisji mogą zostać przekazane komuś innemu. Wysunęliśmy wobec tego propozycję wykupu niniejszego terenu, tak by zasilić finansowo fundusze Powiatu, w obecnie trudnej sytuacji



gospodarczej. Nadal nie widzimy zasadności naszego wysiedlenia i pozbawienia nas dalszego korzystania z terenu.

Piszemy do Państwa, ponieważ mamy poczucie bezsilności wobec podejmowanej względem nas decyzji, bez konieczności liczenia się z drugim człowiekiem, jego godnością, uczuciami, potrzebami, a nawet z kilkudziesięcioletnią historią. Wszyscy czujemy się nierozłącznie związani z miejscem, które staramy się zachować. Od ponad roku próbujemy rozwiązać konflikt w sposób polubowny. Mamy nadzieję że po zapoznaniu się z naszą sprawą pomogą nam Państwo wypracować konsensus i staną Państwo po naszej stronie w tej trudnej sytuacji. Jesteśmy przekonani że każdy z Państwa podejdzie ze zrozumieniem, otwartością i empatią. Liczymy, iż zrozumiałwszy naszą trudną sytuację, udzieli nam Państwo wsparcia.

Panie i Panowie Radni Powiatu Toruńskiego Jesteście naszymi Przedstawicielami w Radzie Powiatu zatem zwracamy się do Was o Pomoc i Interwencje w naszej sprawie.

